

Szczupak 121 cm (zgłoszony w akcji „Uwalniam okazy”) Jakub Nowiński

Każdy szczupak mierzący ponad metr długości to bez wątpienia wspaniała wędkarska zdobycz, a walka z nim to wielkie przeżycie dla wędkarza. Jakub Nowiński z Lubawy może pochwalić się prawdziwym gigantem – 121 cm! Oto wspomnienie łowcy:



„Na niedzielę, 9 czerwca, wraz z tatą zaplanowaliśmy kolejną wspólną wyprawę wędkarską. Naszym łowiskiem było jezioro Niegocin. Tato urodził się i wychował nad tym przepięknym akwenem, zna dobrze jego tajemnice. Zdawaliśmy sobie sprawę, że kryje się w nim ogromne ryby. Zaczęliśmy wędkowanie w godzinach popołudniowych. Tego dnia było stosunkowo ciepło, ale wiał bardzo mocny, zimny i porywisty wiatr, przez jezioro przetaczały się bardzo duże fale z białanami. W przeszłości zdarzało nam się wędkować w takich warunkach, ale jak do tej pory nie mieliśmy dobrych doświadczeń. Jednak niezrażeni warunkami kontynuowaliśmy wędkowanie. Szybko złowiliśmy pierwszą rybę, nie była jednak duża. Po jakimś czasie wypatrzyliśmy na sonarze coś, co kształtem przypominało szczupaka, ale ponieważ to „co” było bardzo duże, zastanawialiśmy się, czy to po prostu awica. Już takie widywaliśmy wcześniej. Jednak po chwili „awica” zaczęła się poruszać jak wielka ryba. Już wiedzieliśmy, że to będzie ogromny drapieżnik! Kolos stojący w pół toni na 15 m głębokości zawiązał się i ustawił do ataku na moją przynętę. Po chwili szczupak już siedział na wędce! Walka była ekstremalnie trudna, bo zmagałem się nie tylko z niezwykle silnym drapieżnikiem, ale i ogromnymi falami. W pierwszej fazie holu szczupak wybrał z multiplikatora ok. 20 m grubej plecionki, po czym z impetem zaczął trzepać pyskiem próbując pozbyć się przynęty. Na szczęście bezskutecznie. Walka trwała około 10 minut. Gdy w końcu szczupak szczęśliwie wyładował w podbieraku wiedziałem, że to będzie ponadmetrowa ryba. Od jakiegoś czasu uganiam się za największymi drapieżnikami, łowiłem już okazy powyżej 1 m, ale nigdy tak wielkie. Miara pokazała 121 cm. Ten gigant to mój nowy rekord życiowy. Szczupak w dobrej kondycji wróci do łowiska, a ja będę przeszczeniwy. Skutecznie przynętą okazała się 20-centymetrowa guma Monster Slug Savage Gear w kolorze naturalnego okonia. Ten dzień przyniósł mi jeszcze parę pięknych ryb ale ta na zawsze pozostanie w mojej pamięci.”

Czekamy na Twoje rekordy!

Zgłoszenia przyjmujemy TU!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

23 lipca 2024, 00:57